



Apostoł Paweł Pytania i odpowiedzi – cz.7

[część VI](#)

51. Jak wytłumaczyć zdanie: Dzieje Ap. 9:5 – „Trudno tobie przeciw ościeniowi wierzać”?

Odp. W dawnych czasach ościenia, to jest przedmiotu w rodzaju lancy (długi pręt żelazny, zakończony ostrym szpicem), używano przy przepędzaniu rozjuszonego bydła. Żadne z bydła nie mogło poradzić sobie w walce z człowiekiem, w którego rękę tkwił oścień. Jezus swoją moc i naukę przyrównał do ościenia, z którym daremnie Saul próbował toczyć walkę. Niektórzy pisarze mają inną myśl, że ościeniem tym mogło być sumienie Saula, które nieraz czyniło mu wyrzuty, a które on tłumił. Owszem walka z własnym sumieniem jest również ciężka.

52. Jaką naukę dla siebie wyciągnąć możemy patrząc na Saula leżącego, powalonego z konia na ziemię i pokornie pytającego co ma czynić?

Odp. W pierwszym rzędzie podziwiamy wszechmoc Bożą i rozumiemy, że gdyby Bóg zechciał, wszystkich nieprzyjaciół powaliłby w proch jednej chwili. Psalm 72:9; 1 Król. 21:18-19; 1 Król. 22:38. Podobnie jeden z dawnych cesarzy, poniosłszy porażkę i leżąc na polu walki, powiedział: „Zwyciężyłeś, Galilejczyku”.

53. Czego pragnie Saul po powstaniu z ziemi jako ślepy człowiek i dlaczego aż trzy dni nie je ani pije?

Odp. Po tak wielkim cudzie Saul pragnie samotności i ciszy, pragnie jeszcze raz wszystko przeżyć i zrozumieć. Zaiste wiele potrzeba było myślenia, aby wzgardzonego Nazarejczyka zrozumieć i przyjąć jako Mesjasza. Jakże inaczej dotychczas komentował on sobie teksty Pisma Św. W żarliwej modlitwie prosi o litość, a przed oczyma jego duszy ukazują się ofiary uwięzione lub pomordowane. W sercu toczy się walka wewnętrzna, jak ciężką jest ona, w takich chwilach jedzenie i picie zdaje się dławić.

54. Czy Bóg w tej chwili czuwał nad kielichem Saula, aby nie był zbyt pełny? (podaj dowody)

Odp. Tak, gdyby Bóg nie czuwał, po trzech dniach wewnętrznej walki nastąpiłoby szybko wyczerpanie fizyczne i w następstwie śmierć. Głęboki smutek pożarłby

go całkiem lub umysł nie wytrzymałby ciężkiej walki. Bóg przerwał smutek posłańcem.

55. Jakiego ucznia posyła Pan do Saula? Czy człowiek tak prosty choć szczery będzie mógł przekonać Saula – rabina, doktora synagogi, ucznia Gamaliela?

Odp. Gamaliel nie przekonałby Saula, lecz on zastał Pawła jako człowieka złamanego, bezradnego w życiu, ślepego, kłęczącego młodzieńca, jakby wołającego o ratunek. Bóg w ciągu trzech dni przeorał głębię serca, spulchnił ją, przygotował, a Ananiasz tylko zasilił.

56. Jakiego zdania użył Ananiasz przekraczając próg mieszkania, w którym był Saul? Jaka nauka w tym się mieści dla nas?

Odp. „Saulu, bracie...”. Odczytaj Dzieje Ap. 9:17. Piękna nauka dla nas mieści się w słowach Ananiasza. Prawdziwy chrześcijanin nie żywi zemsty ani nie triumfuje widząc złamanego nieprzyjaciela.

57. Kogo może w tym miejscu przedstawiać ślepy Saul, a kogo Ananiasz?

Odp. Ślepy Saul może przedstawić naród żydowski, który dotychczas jest również ślepym na Boskie obietnice i prawdy. Patrz 2 Kor. 3:15-16. Ananiasz zdaje się przedstawiać narzędzie, które Bóg użyje do otworzenia duchowych oczu narodowi żydowskiemu (niektóre narzędzia już są częściowo używane). Br. Russell w 1912 r. miał sposobność wygłosić wykład w Jerozolimie na temat prorocत्व i powrotu Żydów do Palestyny. W Hipodromie, w drodze powrotnej do U.S.A., Żydzi zgotowali mu wielką owację, gdzie również przemawiał do kilku tysięcy zebranych Żydów. Ostatnio w Palestynie jeden z czołowych rabinów, który przybył do Palestyny z Bułgarii, gorliwie opowiada Chrystusa. Tak jak Saul ślepy był przez okres dwóch dni, a w trzecim odzyskał wzrok, podobnie dzieje się z Izraelem (2 Piotra 3:8). Przez okres dwóch tysięcy lat pozostawali w ciemnościach odnośnie Chrystusa, gdzie nawet prześladowania, inkwizycja nie zmusiła ich do przyjęcia Chrystusa.

R-
„Straż”